

Andrzej Olszewski - kandydat do Głównego Sądu Koleżeńskiego

1. O sobie:

Mam 55 lat, od urodzenia mieszkam w Toruniu. Z wykształcenia jestem prawnikiem. Elżbieta jest moją żoną od 33 lat, jesteśmy rodzicami dwóch córek Bogny oraz Zuzanny, która - pomimo swoich niepełnosprawności - z białą laską uczestniczy we wszystkich marszach KOD-u.

Jestem przedsiębiorcą. Od kilkunastu lat z żoną prowadzimy firmy, będące formą nowoczesnego muzeum, przedstawiające innowacyjne formy edukacji historycznej, dające przy tym naszym Gościom wiele emocji i radości. Wiodącą naszą firmą jest Żywe Muzeum Piernika, które po krótkim czasie funkcjonowania zostało wybrane najlepszym mikroprzedsiębiorstwem w Polsce. W późniejszych latach Muzeum otrzymało dwukrotnie tytuł Najlepszego Produktu Turystycznego w Polsce, wybrane zostało jednym z Nowych Cudów Polski, a także czwartym najciekawszym i najatrakcyjniejszym dla zwiedzających muzeum w kraju.

Idea KOD porwała mnie od samego początku, choć formalnie przystąpiłem do stowarzyszenia kilka miesięcy później. Staram się aktywnie uczestniczyć w działaniach regionu, wspierając działania komitetu w wielu wymiarach. Od ostatnich wyborów jestem również członkiem Regionalnego Sądu Koleżeńskiego.

2. Jak radzisz sobie ze stresem, presją czy z naciskami:

Mogę o sobie powiedzieć, że jestem ambitny i takie sytuacje mnie mobilizują i wzmacniają moją chęć działania - lubię ten stan (myślę tu o stresie i presji). Co do nacisków- to przeciwnie, nie lubię i nie ulegam.

3. Na jakich zasadach powinna być oparta współpraca członków GSK:

Jestem przekonany, że osoby, które stworzą GSK, wyznawać będą podobny zespół wartości, dlatego łatwo będzie osiągnąć satysfakcjonującą współpracę. Uczciwość, rzetelność, szczerść, kolegalność, otwartość, równość, pracowitość to według mnie elementy współpracy członków GSK dające wysokie prawdopodobieństwo dobrego, skutecznego współdziałania.

4. Które z Twoich cech najlepiej predestynują Ciebie do GSK:

Moimi cechami mogącymi przydać się w działalności Sądu Koleżeńskiego, poza umiejętnością nabytą - wykształceniem prawniczym, są: obiektywizm, rzetelność, dogłębne sprawdzanie okoliczności, a także życzliwość, brak zawiści, optymizm i wiara, co do ludzkich motywacji. Przy ocenianiu nie jestem pochopny, a także potrafię znaleźć dystans wobec ocenianej sytuacji. Ważne

jest także moje duże doświadczenie życiowe - porażki i zwycięstwa, straty i sukcesy. No, i jestem pracowity.

5. Czy jesteś w stanie zorganizować swoje życie

Naturalnie, gdybym nie mógł, nie zgłaszałbym swojej kandydatury. Staram się być odpowiedzialny w swych wyborach i działaniach.

6. Przekonaj nas, że jesteś najlepszym kandydatem...

Tak, jak i wy, Koderki i Koderzy, jestem bardzo czuły na zagrożenia podstawowych wartości: wolności, sprawiedliwości, uczciwości. Ich zagrożenie bądź łamanie budzi we mnie ostry sprzeciw, tak w zakresie praw ogółu, jak i w indywidualnych przypadkach. Z wykształcenia jestem prawnikiem, i choć nie pracuję w zawodzie, to znam i rozumiem istotę i intencję prawa oraz procedur, zasad i celów regulacji prawnych. Dokonując oceny rozumiem cel, któremu dana ocena ma służyć. Komitet Obrony Demokracji powstał jako reakcja na łamanie prawa, demokracji i umów ją określających. Jednakże w KOD-zie, jak i innych dużych otwartych organizacjach, przy ścieraniu się różnych poglądów pojawiają się i będą się pojawiać wątpliwość, zastrzeżenia, sytuacje wymagające bezstronnej oceny. Mogę ją zagwarantować i zapewniam, że oceniając w Waszym imieniu będę to czynił sprawiedliwie.

Prowadząc z sukcesem firmę, w której przewodzę kilkudziesięciu osobom, przekonałem się, że koncyliacja zawsze jest lepsza niż konfrontacja.

Rozmawiała Tamara Olszewska